

Oczami niewidomego: miłe zaskoczenie w Cieszynie i Skoczowie

Data publikacji: 26.10.2018 18:30

W ostatnim czasie wracając z terenu Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, gdzie organizowana jest w listopadzie „Tyflokonferencja: zobaczyć niewidzialne”, na którą już teraz zapraszam, postanowiłem z moim przewodnikiem sprawdzić nowe dojście do dworca autobusowego. Na nowym rondzie przy ul. Bielskiej skręciliśmy w ul. Hajduka.



fot. T. Dyszkiewicz/OX.PL

Kilka razy pisałem o dostosowaniu chodników i przejść dla pieszych dla potrzeb osób niepełnosprawnych (osoby na wózkach, niewidome, niesłyszące) oraz osób starszych, które mają również kłopoty, głównie na przejściach dla pieszych. Kampania wyborcza przed wyborami samorządowymi była burzliwa. Nie przypominam sobie aby któreś z ugrupowań startujących, miało w programie zajęcie się tym problemem na terenie całego powiatu. Pierwszym pozytywnym zaskoczeniem było przejście dla pieszych na nowym rondzie na ul. Bielskiej. Zgodnie z nowymi przepisami przejścia nowo budowane wyposażane są w tzw. „jeżyki” czyli wypukłe płytki umieszczane na granicy chodnika i drogi. Są one wyczuwalne przez każdego z użytkowników, a szczególnie niewidomych stopą po wejściu na nią.

Dochodząc do skrzyżowania ulicy Hajduka z ulicą Bobrecką, gdzie znajduje się rondo czeka na nas miła niespodzianka. Wchodząc na przejście dla pieszych możemy skorzystać z praktycznego i stosowanego coraz częściej rozwiązania czyli prowadnicy dla niewidomych. Jest to zamontowane w nawierzchni korytko, które osoba poruszająca się przy użyciu białej laski wykorzystuje jako przeprowadzenie jej w jednej linii przez przejście. Rozwiązanie to jest pierwszą i jedyną taką inicjatywą w naszym powiecie. Dodatkowo wszystkie przejścia są wyposażone w wspomniane wcześniej „jeżyki”.

Przy okazji zakończenia robót remontowych na ul. Góreckiej pisałem o świetnie zrobionych dwóch zatoczkach autobusowych na tej ulicy i wszystkich przejściach dla pieszych, na których mamy „jeżyki”. W ostatnim czasie na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza, Górny Bór i Targowej oddano do użytku rondo zwane „biskoptowym”. Inwestor i co za tym idzie Wykonawca robót również zamontował na przejściach dla pieszych „jeżyki”.

W tym miejscu chciałbym podziękować za te rozwiązania architektoniczne likwidujące chociaż trochę bariery architektoniczne, na które narażone są OSOBY STARSZE I NIEPEŁNOSPRAWNE. Czasem warto zastanowić się czy takie drobne udogodnienia nie warto wprowadzać w czyn.

Andrzej Koenig